

# Mateusz Mijal, Coś Na Później

Z pustyni przywozić deszcz,  
Co zgasi pragnienie w nas  
Dalekich stron świata chcieć,  
kiedy bliskości nam brak  
To wszystko może miałoby sens,  
Ale najpierw my  
(Ale najpierw my)

Przecina fale nasz jacht,  
Archipelagi tych dni,  
Które umknęły gdzieś nam  
Dużo mieć, mało być  
To wszystko zabijało nam sny  
Co zostało dziś?

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?  
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian  
Co zostanie nam na później,  
Gdy wszystko już zdobyliśmy?  
Stój, (ooo) stój!

Mieć w Tobie największy skarb  
Nie mając innego nic  
Nie liczyć zysków i strat  
W horyzont bezkresny iść  
To prawda, której brakuje mi  
Moja prawda to Ty

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?  
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian  
Co zostanie nam na później,  
Gdy wszystko już zdobyliśmy?  
Stój, (ooo) stój!

Może zostaw coś na później - niewiele jest?  
Tych zagadek do odkrycia - wszystko już wiem  
Chcę zostawić coś na później - czytać z Twych ust  
Tobie dzień po dniu...

Coś na później  
Niewiele jest  
Wszystko już wiem  
Dzień po dzień, Ty!

A może zostaw coś na później - gonimy wiatr?  
Wyprzedziliśmy uczucie - szukamy zmian  
Co zostanie nam na później,  
Gdy wszystko już zdobyliśmy?  
Stój, (ooo) stój!